

KOWALSKI DLA E24: POLSKA MUSI POSTAWIĆ NIEMCY PRZED TSUE WS. NORD STREAM. WIEMY, JAK WYGRAĆ [WYWIAD]

Polska musi być bardziej aktywna na polu walki z Nord Stream. Powinniśmy postawić Niemcy przed Trybunałem Sprawiedliwości UE za naruszenia unijnych regulacji rynku gazu. Taką propozycję złożyłem do pana premiera - mówi minister Janusz Kowalski.

Jakub Wiech: Jaką alternatywę ma Polska względem scenariusza zarysowanego w PEP2040, który krytykuje Solidarna Polska?

Minister Janusz Kowalski: Polsce potrzeba jest realna mapa drogowa transformacji energetycznej rozłożonej na 3-4 dekady i bez spekulacyjnego kosztu unijnego paropodatku EU ETS. PEP2040 jest dokumentem, który opiera się na nierealistycznych założeniach i dziś już w dużej części nieaktualnych. Być może dlatego dokument ten nie jest publikowany. Trudno bowiem zgodzić się z prognozą z PEP2040, że w 2025 Polska będzie zużywać 19 mld metr. sześć. Gazu, skoro tyle zużywaliśmy w... 2020 r.

PEP 2040 ma dostosować Polską energetykę do wymogów unijnej polityki klimatycznej. Czy zatem pozostając w ramach UE mamy szansę zwiększyć naszą niezależność energetyczną?

Wielkim błędem było podporządkowanie polskiego bezpieczeństwa i suwerenności energetycznej UE. Narracja polityków „Polska musi dostosować się, albo wychodzimy z UE” jest narracją, którą odrzucam. W trakcie ostatnich trzech szczytów Rady Europejskiej nie przedstawiliśmy planu polskiej ścieżki transformacji energetycznej - nie wnioskowaliśmy o reformę EU ETS. Trudno więc oczekiwać, by politycy niemieccy czy francuscy sami za nas troszczyli się o to, by Polacy nie płacili wysokich cen za energię elektryczną i ciepło. PEP2040 jest w istocie mapą drogową uzależnienia się od zewnętrznych dostaw gazu ziemnego i importu na wielką skalę energii elektrycznej. Realizując tę politykę UE skazujemy się na utratę suwerenności energetycznej.

Czy dla polskiej energetyki lepszą opcją byłoby pozostanie w strukturach UE czy może wyjście z niej?

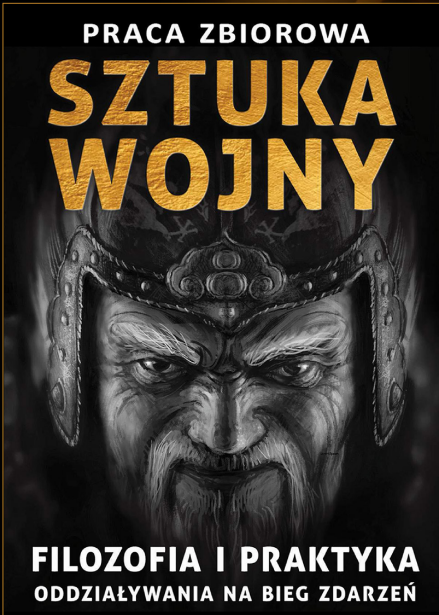
To fałszywa alternatywa. Naiwna i niepoważna - proszę mi wybaczyć. Albo poważnie i twardo walczymy politycznie o polskie interesy używając instrumentarium politycznego na forum UE, albo biadolimy, że nic nie możemy. Obecnie realizowany scenariusz rewolucji energetycznej w Polsce jest scenariuszem, na który wyrażali zgodę polscy politycy.

Jak potoczą się losy projektu Nord Stream 2?

Mam nadzieję, że będzie zatrzymany. Dlatego we wrześniu 2020 r. z postami Solidarnej Polski zgłosiliśmy projekt uchwały sejmowej wzywającej Niemcy do wycofania się z projektu Nord Stream 2. Każda taka inicjatywa ma znaczenie – w zeszłym tygodniu złożyłem wniosek do pani marszałek Elżbiety Witek, aby uchwała była procedowana na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

Co sądzi Pan Minister o słowach prezydenta Niemiec dotyczących swoistej „rekompensaty” za zbrodnie III Rzeszy, jaką ma być Nord Stream 2?

Polska musi być bardziej aktywna na polu walki z Nord Stream. Za uchwałą sejmową powinno pójść od razu postawienie Niemiec przez TSUE za naruszenia przez Niemcy unijnych regulacji rynku gazu w stosunku do gazociągu Nord Stream I. Taką propozycję złożyłem do pana premiera. To mój zespół prawników wygrał 6 mld zł dla PGNiG od Gazpromu. Wiemy jak wygrywać z Rosjanami. Rekomendowana przeze mnie materia sporu z Niemcami, którą przedstawiłem panu premierowi w interpelacji, dotyczy właśnie zaniechania egzekwowania unijnych regulacji rynku gazu (Trzeci Pakiet Energetyczny) w stosunku do gazociągu Nord Stream I.



PRACA ZBIOROWA
SZTUKA WOJNY

FILOZOFIA I PRAKTYKA
ODDZIAŁYWANIA NA BIEG ZDARZEŃ

Wojna to konfrontacja dwóch ludzkich woli

Nowy przekład traktatu Sun Zi

Wśród współautorów wykładów i komentarzy m.in.

- **prof. Jerzy Bralczyk** • **gen. Jarosław Kraszewski**
- **prof. Witold M. Orłowski** • **płk Leszek Elak** • **NAVAL**
- **płk Andrzej „Wodzu” Kruczyński**

Sklep.Defence **24**

Przypomnę, że Trzeci Pakiet Energetyczny wszedł w życie 3 marca 2011 na terenie całej Unii Europejskiej. Jednym z aktów prawnych składających się na ten Trzeci Pakiet Energetyczny jest Dyrektywa Gazowa 2009/73/WE dotycząca wspólnych zasad rynku wewnętrznego gazu ziemnego. Od 3 marca 2011 roku RFN była zobligowana do jego stosowania, w tym względem gazociągu Nord Stream I. Jednym z obowiązków wynikających z wyżej wymienionej Dyrektywy jest obowiązek zapewnienia dostępu dla zainteresowanych stron trzecich do interkonektorów, jakim jest również Nord Stream I oraz planowany Nord Stream II. Dyrektywa gazowa została zmieniona Dyrektywą z 17 kwietnia 2019 r., która wprowadziła instytucję wyłączenia spod stosowania tejże regulacji dla infrastruktury istniejącej przed 23 maja 2019 r. Korzystając z tej procedury spółka Nord Stream wystąpiła o wyłączenie zarówno względem Nord Stream I jak i Nord Stream II. W stosunku do pierwszej nitki takie wyłączenie uzyskała, w stosunku do drugiej nie, gdyż budowa nie została zakończona przed 23 maja 2019 r. Z powyższego wynika, iż Nord Stream I został wyłączony spod stosowania regulacji, ale dopiero od 20 maja 2020 r., kiedy to Bundesnetzagentur wydała decyzję derogacyjną dotyczącą gazociągu Nord Stream I. Wcześniej takiej derogacji nie było, a stosowane obowiązki ciążyły na RFN i Gazpromie od 3 marca 2011 r. Naruszenie to miało istotny wpływ na

wspólny rynek gazu ziemnego. Można skutecznie argumentować, że ostatnia nowelizacja dyrektywy gazowej (wprowadzająca procedurę derogacyjną) nie tyle usankcjonowała dopiero stosowanie prawa unijnego do gazociągów importowych z państw trzecich, co jedynie potwierdziła jego obowiązywanie. W konsekwencji, na krajowym regulatorze (Bundesnetzagentur) ciążył od początku wprowadzenia III Pakietu Energetycznego obowiązek egzekwowania regulacji unijnych, w szczególności w drodze kar administracyjnych.

Dziękuję za rozmowę.